

# impuls

IV – VI 2014

Nr 2 (160)

PISMO PRACOWNIKÓW Geofizyki Toruń S.A.

## 10 lat Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT

Fotorelacja z uroczystości (s. 12-13)

## EAGE 2014: Experience the energy

s. 3-4

## III Warsztaty Technologiczne GT

s. 5-8

## Obchody Światowego Dnia Bezpieczeństwa w GT

s. 9-11

Wspomnienie śp. Alicji Cywińskiej, Wincentego Gogulskiego i Janusza Nowaka

s. 16



**GEOFIZYKA TORUŃ**

GRUPA PGNiG

otwarcie  
na wyzwania

## Motto numeru

Ludzie nie dlatego przestają się bawić, że się starzeją, lecz starzeją się, bo się przestają bawić.

Mark Twain

## Drodzy Czytelnicy!

Inwestowanie kojarzy się nam z astronomicznymi kwotami wydawanymi na niezbędne do pracy narzędzia. Astronomicznymi - bo w naszej branży są one drogie, jako że produkowane w niewielkich (w porównaniu np. z samochodami powszechnego użytku) seriach, na dodatek naszpikowane nowoczesną technologią. Ale inwestować można (i trzeba) także w myślenie. Narzędzie to nie wszystko - trzeba wiedzieć jak go użyć, jak najefektywniej wykorzystać. Stąd taki nacisk na innowacyjność, na doskonalenie know-how, na rozwijanie kreatywności. Można to robić w pojedynkę, lecz najskuteczniejszą metodą jest wymiana doświadczeń. Taki cel mają Warsztaty Technologii Geofizyki Poszukiwawczej, których trzecia już odsłona odbyła się w tym roku. Prócz oczywistych korzyści związanych właśnie z wymianą doświadczeń, GT jako organizator przedsięwzięcia przy okazji umacnia swój wizerunek - zarówno z tego powodu, że jako jedyna placówka w polskim świecie geofizyków je organizuje, jak też z tego, że nasi specjaliści wiodą w innowacyjności i kreatywności prym, co widać było w referatach i dyskusjach.

O warsztatach pisze dla Was Karolina Serkowska.

Wymiana doświadczeń to także uczestnictwo w targach, wystawach i sympozjach. O udziale w tegorocznej Konferencji EAGE w Amsterdamie pisze Marta Czajkowska-Jaroń.

Na szczycie hierarchii wartości w GT stoi bezpieczeństwo pracy. Służą temu działania w ramach programu motywacyjnego HSE, zwłaszcza promocja postaw i mobilizacja do ich kształtowania. Kasia Sasiadek pisze o obchodach Światowego Dnia Bezpieczeństwa w GT i kolejnych laureatach konkursów, które niezmiernie organizuje Dział BHP - QHSE.

Dobrze wiem, że szczególnie wdzięcznymi czytelnikami IMPULSU są emeryci. W niniejszym numerze sporo o nich, a to z powodu jubileuszu 10-lecia istnienia Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT. Obserwując imponującą działalność Stowarzyszenia, trudno się oprzeć wrażeniu, że młodość powraca jak bumerang, gdy przekracza się rubikon wieku emerytalnego.

Wspominamy także naszych zmarłych ostatnio współpracowników: śp. Programistkę Alicję Cywińską, geodetę Wincentego Gogulskiego i elektronika, ale także kierownika Działu Administracji Janusza Nowaka.

Zapraszam do lektury!

Tadeusz Solecki

## LAUREAT KONKURSU NA NAJLEPSZE ZGŁOSZENIA HSE Radosław Graban

Dział Elektroniki i Logistyki Sprzętu Sejsmicznego, Wydział Rozstawu Sejsmicznego

**OBSERWACJA:** zastawiony nieprawidłowo zaparkowanymi pojazdami wjazd z ulicy Chrobrego na drogę wewnętrzną do GT

**ZAGROŻENIE:** stłuczki, kolizje drogowe, potrącenia pieszych, a w efekcie uszkodzenia pojazdów czy nawet urazy pracowników bądź osób trzecich

**DZIAŁANIE:** ustawienie betonowych bloków uniemożliwiających parkowanie pojazdów przy wjeździe, przekazanie informacji na temat zakazu parkowania przy wjeździe z ulicy Chrobrego na drogę wewnętrzną do GT, docelowo wstawienie słupków, uniemożliwiających parkowanie w miejscach niedozwolonych.



Pismo pracowników  
**GEOFIZYKI TORUŃ S.A.**  
Redakcja: Tadeusz Solecki, tel. 186,  
impuls@geofizyka.pl

Korekta: Maciej Stawinoga, tel. 102  
Druk: Dział Administracji i Archiwizacji, tel. 263

**Zapraszamy do współpracy!**

co

gdzie

## EAGE 2014: Experience the energy

Fotorelacja z EAGE autorstwa Marty Czajkowskiej-Jarń z 76 Wystawy i Konferencji EAGE w Amsterdamie

3

## Trzecie Warsztaty Technologiczne GT

Fotorelacja Karoliny Serkowskiej z warsztatów technologicznych dla geofizyków i geologów Grupy Kapitałowej PGNiG, zorganizowanych przez GT w dniach 7 – 9 kwietnia 2014r.

5

## Warsztaty Technologii Geofizyki Poszukiwawczej

Obecnie bez innowacyjności stajemy się niepotrzebni. Unowocześnianie narzędzi pracy przygotowują dla nas dostawcy. Postępów w zakresie kreatywności dokonujemy sami. Pomagają w tym warsztaty technologiczne. Refleksje Michała Podolaka nad przebiegiem i owcami Warsztatów Technologicznych.

8

## Obchody Światowego Dnia Bezpieczeństwa w GT

Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy, jest poświęcony również pamięci ofiar wypadków związanych z pracą. Włączając się do obchodów, GT chciała podkreślić priorytetowe znaczenie bezpieczeństwa pracy w Spółce. O obchodach pisze Katarzyna Sasiadek.

9

## Zasady ratujące życie

Plakat.

11

## Jubileusz Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT

Reportaż Tadeusza Soleckiego ze spotkania towarzyskiego członków Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT z okazji jubileuszu 10-lecia.

12

## Wciąż chce się nam chcieć

Rozmowa z Prezesem Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT Rudolfem Lancem.

14

## Pamiętamy

Wspomnienie zmarłych w ostatnim okresie emerytowanych pracowników: śp. Alicji Cywińskiej, Wincentego Gogulskiego i Janusza Nowaka.

15

Na okładce: Pamiątkowe zdjęcie Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT.

Fot. Tadeusz Solecki

impuls





## EAGE 2014: Experience the energy

W dniach 16 – 19 czerwca 2014 roku w Amsterdamie energii doświadczali uczestnicy 76 Wystawy i Konferencji EAGE – najbardziej prestiżowego wydarzenia w branży geofizycznej w Europie, skupiającego przedstawicieli zarówno firm naftowych, jak i serwisowych.

Geofizyka Toruń, reprezentowana przez Zarząd: Prezesa Macieja Górskiego, I Wiceprezesa Jerzego Trelę i Wiceprezesa Piotra Antonika, zaznaczyła swoim aktywnym uczestnictwem w tym spotkaniu, że w obszarze badań geofizycznych Spółka zajmuje znaczącą pozycję i jest liczącym się graczem na rynku.



Estetyczne, funkcjonalne i przestrzenne stoisko Geofizyki Toruń

### Warto rozmawiać

Udział GT w wystawie EAGE stanowi doskonałą okazję do omówienia bieżącej współpracy z przedstawicielami klientów (m.in. Chevron, MOL, MND), pozyskania informacji na temat najnowszych planów poszukiwawczych (m.in. Chevron, Shell, Cairn, RAG, RWE Dea), a także do wymiany doświadczeń i „nowinek” branżowych, jak również spotkań z zaprzyjaźnionymi partnerami branży geofizycznej (Sercel, INOVA, ION Sensor, Wireless Seismic, Halliburton, Paradigm Geophysical).

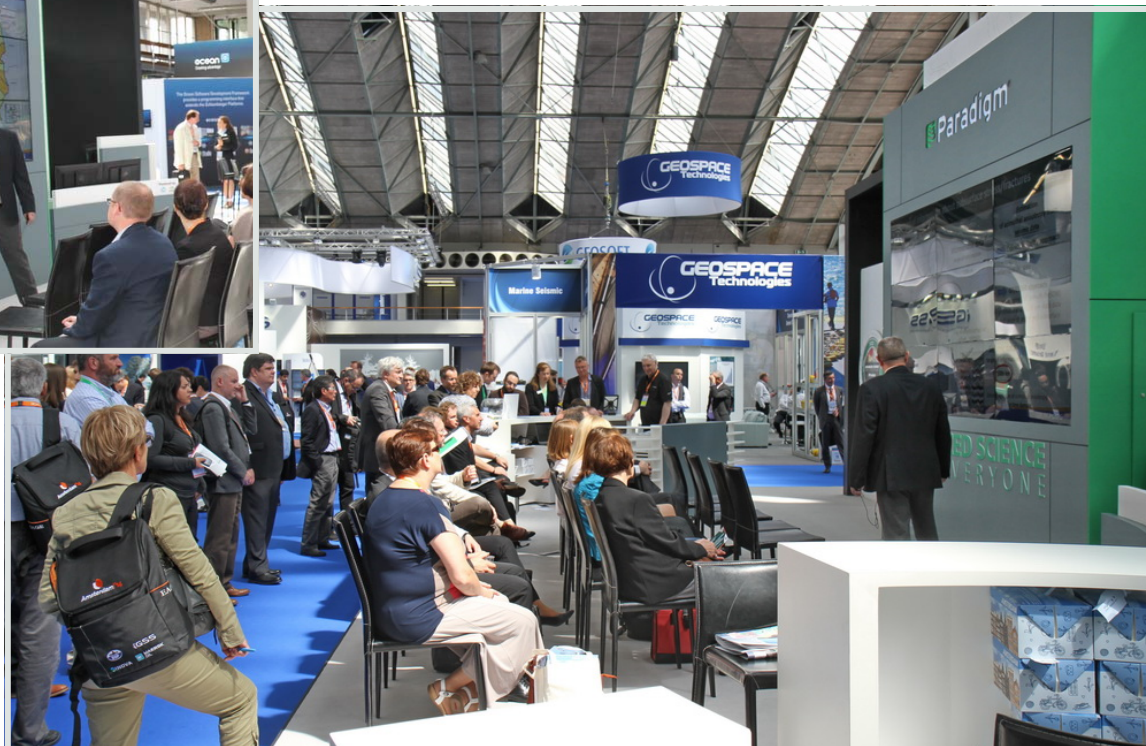
### GT liderem w branży usług geofizycznych w Europie

Wystawie towarzyszyły liczne wydarzenia i prezentacje, w czasie których geofizycy z Ośrodka Przetwarzania Danych Sejsmicznych potwierdzili, że Geofizyka Toruń przynależy do liderów w branży poszukiwań konwencjonalnych i niekonwencjonalnych złóż węgłodorów w Europie.

Referat Wojciecha Kobusińskiego wzbudził spore zainteresowanie



Wojciech Kobusiński zaprezentował referat pt, "Maximizing Information from Seismic Data with Full-azimuth Depth Migration" na stoisku partnera GT firmy Paradigm, natomiast







Wystąpienie Michała Podolaka musiało zaintrygować słuchaczy, to widać

Michał Podolak omawiał temat "Imaging and Characterization in Onshore Poland using Full Azimuth Seismic Depth Imaging" w czasie sesji Reservoir Characterization Unconventional Methods for Unconventional Reservoirs. Oba wystąpienia cieszyły się dużym zainteresowaniem i spotkały się ze sporym uznaniem zarówno wśród przedstawicieli klientów GT, np. TOTAL, CEPSA, GDF Suez, PGNiG, ekspertów niezależnych, jak również wśród konkurencji GT, między innymi CGG Veritas. GT podkreśliła tym samym swoje mocne strony leżące u podstaw jej przewagi konkurencyjnej na rynku usług geofizycznych.

## Marka GT umacniana innowacjami i inicjatywą

Udział w wystawie i konferencji potwierdził, że GT staje się coraz bardziej rozpoznawalną marką w geofizycznym gremium. Udział specjalistów Spółki w licznych prezentacjach, warsztatach i kursach zaproponowanych przez organizatora już teraz



W Amsterdamie rozmowy umiły - jakżeby inaczej - tulipany



Mocna strona GT: czarujący panowie, ośniewające panie

pozwala na skuteczne określenie niezbędnych kierunków rozwoju technologii, m.in. w zakresie przetwarzania danych sejsmicznych, a także planowanie właściwych szkoleń.

## Zmotywowani sukcesem

Również w tym roku, nie zabrakło akcentów o charakterze kulturalnym i towarzyskim. Tradycją podczas wystawy EAGE jest udział uczestników we wspólnej uroczystej kolacji. W tym roku odbyła się ona w niezwykle oryginalnej scenerii – byłej gazowni – obecnie Parku Kultury Westergasfabriek. Odbywające się kulturalowe rozmowy stanowiły doskonałą okazję do pozyskania nieformalnych informacji, związanych z bieżącą sytuacją w branży poszukiwań naftowych.

Udział w tegorocznej wystawie EAGE, Geofizyka Toruń na pewno można zaliczyć do sukcesów biznesowych i organizacyjnych. Liczne spotkania i dyskusje z żywo zainteresowanymi usługami GT klientami pozwalają z optymizmem liczyć na powiększenie portfela zleceń GT.

**Marta Czajkowska-Jaroń**



Przestronna hala wystawowa. Z lewej stoisko chińskiego potentata BGP





## 3 Warsztaty Technologiczne GT

Geofizyka Toruń (GT) już po raz trzeci była organizatorem warsztatów technologicznych dla geofizyków i geologów Grupy Kapitałowej PGNiG. Warsztaty odbyły się w dniach 7 – 9 kwietnia 2014r. w kompleksie hotelowym Copernicus w Toruniu. Ponownie głównym założeniem warsztatów było spotkanie geologów i geofizyków, mające na celu wymianę wiedzy i integrację doświadczeń dotyczących możliwości wykorzystania rozwiązań geologicznych i geofizycznych w procesie poszukiwania i eksploatacji złóż węgłowodorów. Poruszane zagadnienia obejmowały tematy z zakresu akwizycji, przetwarzania i interpretacji danych sejsmicznych oraz geofizyki otworowej. W trakcie warsztatów odbył się panel dyskusyjny użytkowników systemu interpretacyjnego Petrel, podczas którego była możliwość wymiany spostrzeżeń i uwag odnośnie jego możliwości i praktycznego wykorzystania.

### Dialog kluczem do sukcesu

Na spotkanie zostali zaproszeni przedstawiciele centrali PGNiG i wszystkich ośrodków regionalnych oraz grono specjalistów Geofizyki Toruń wraz z Zarządem, reprezentowanym przez Prezesa Macieja Górskiego, I Wiceprezesa Jerzego Trełę oraz Wiceprezesa Piotra Antonika.



Jerzy Treła otwiera warsztaty

Warsztaty zostały zainaugurowane wystąpieniem Jerzego Treli, który przywitał zgromadzonych gości, wskazując, że warsztatowa forma spotkania stanowi efektywny kanał komunikacji, stwarzający możliwość prezentacji najnowszych rozwiązań w zakresie geofizyki poszukiwawczej. Podkreślona została rola GT jako zaplecza technologicznego dla PGNiG, która poprzez zrównoważony rozwój, a także sukcesywne budowanie przewagi konkurencyjnej stanowi siłę napędową dla poszukiwań naftowych.

### W poszukiwaniu najlepszych rozwiązań

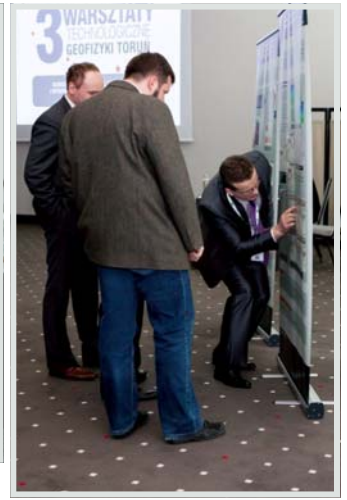
Następnie rozpoczęła się pierwsza sesja referatowa, w czasie której swoje prezentacje wygłosili przedstawiciele PGNiG i GT. Pierwszy panel rozpoczęła Aldona Nowicka z Ośrodka Regionalnego w Pile PGNiG SA, która wygłosiła referat na temat koncepcji poszukiwań złóż węgłowodorów w rejonie Lubocino – Opalino w aspekcie rozwoju badań sejsmicznych i wiertniczych. Stanisław Baudzis i Dagny Marzec z Ośrodka Interpretacji Geofizyki Wiertniczej przedstawili możliwości GT w zakresie geofizyki otworowej na przykładzie otworów w w/w regionie. Natomiast Henryk Kowalski z Ośrodka Przetwarzania Danych Sejsmicznych przedstawił możliwości GT w zakresie przetwarzania danych sejsmicznych.



Dagny Marzec, Krzysztof Kolasinski i Stanisław Baudzis



Frekwencja na warsztatach dopisała



Ożywione dyskusje na Sali plenarnej, w kularach i przy posterach

smicznych GT zaprezentował innowacyjne narzędzie GT w zakresie badań sejsmicznych, jakim jest migracja głębokościowa pełnego azymutu.

Kolejnie wystąpienie przygotowane przez Pawła Barankiewicza z Ośrodka Regionalnego w Zielonej PGNiG SA dotyczyło wyznaczania kruchości w oparciu o dane geofizyki wiertniczej.



Aldona Nowicka



Andrzej Sinoracki



Hanna Sierant

Dwie następne prezentacje, Karola Tomczaka i Andrzeja Milczanowskiego z Bazy Geofizyki Wiertniczej w Pile dotyczyły osiągnięć geofizyki otworowej GT, w zakresie zastosowania pomiarów production log do rozwiązywania problemów w otworach złożowych oraz metody Plug&Perf jako skutecznego narzędzia udostępniania formacji do zabiegu szczelinowania hydraulicznego.

Pierwszy dzień zakończył się uroczystą kolacją, w czasie której kontynuowano zapoczątkowane w czasie referatów dyskusje. Drugi dzień warsztatów otworzyła wystąpieniem na temat Geosteeringu Mariella Amza Prein z firmy Paradigm, będącej partnerem GT w zakresie dostarczania oprogramowania do przetwarzania danych sejsmicznych.

Paweł Karnkowski z PGNiG SA Warszawa udzielał odpowiedzi na pytanie czy są jeszcze szanse na odkrycie złóż węglowodórów w utworach mezozoicznych Niżu Polskiego. Marcin Szałajko z Ośrodka Regionalnego PGNiG w Krakowie analizował jakość dotychczasowych wyników prac poszukiwawczych w aspekcie konstrukcji założeń metodycznych planowanego zdjęcia sejsmicznego w rejonie Płocka – Sierpca – Płońska. Następnie Hanna Sierant przedstawiła możliwości odwzorowania rozprzestrzeniania własności zbiornikowych w stropowej partii jury w strefie Łapanowa.

Jakub Makarewicz z Ośrodka Interpretacji Danych Sejsmicznych GT wskazywał na znaczącą rolę modelowania strukturalnego w rozpoznaniu ośrodka geologicznego, a Andrzej Sinoracki z Ośrodka Przetwarzania Danych Sejsmicznych omawiał pionową rozdzielczość zapisu sejsmicznego na etapie akwizycji i przetwarzania danych sejsmicznych.



Maciej Górski, Paweł Oziębłowski, Jerzy Trela



Kolejne zagadnienia dotyczyły obszarów akwizycji danych sejsmicznych. W tym panelu swoje referaty wygłosili: Victor Masaka, Główny Geofizyk ds. Akwizycji Danych Sejsmicznych GT, przedstawiając nowe spojrzenie na projektowanie prac sejsmicznych, Wojciech Burczyński (Dział Głównego Mierniczego) wskazując na korzyści związane z wykorzystaniem systemu nawigacji inercyjnej w tyczeniu profili sejsmicznych, Jan Burdziej, prezentując w jaki sposób mobilny system GIS optymalizuje pracę wibratorów sejsmicznych oraz Adam Szołomicki (Dział Mechaniki i Środków Transportu) przekonując o efektywności monitoringu pojazdów w trakcie pozyskiwania danych sejsmicznych.

Ostatnia sesja należała do przedstawicieli firm IT współpracującymi GT. Grzegorz Dobrowolski z firmy CISCO omawiał korzyści związane z budową nowoczesnego środowiska obliczeniowego w oparciu o serwery CISCO, a Radosław Piedziuk z EMC przekonywał o praktycznych korzyściach z zastosowania systemowych plików Scale-out NAS dla analizy danych sejsmicznych na przykładzie zrealizowanych projektów.



Marcin Szalajko



Paweł Karnkowski



Paweł Barankiewicz



Andrzej Milczanowski

## Łącząc wiedzę z doświadczeniem i praktyką

Podsumowania konferencji dokonał I Wiceprezes Zarządu GT Jerzy Trela wraz z Pawłem Oziębłowskim, Kierownikiem Działu Nadzoru Prac Geofizycznych, PGNiG SA Warszawa. Dziękując prelegentom i uczestnikom warsztatów wyrazili zadowolenie z aktywności i z poziomu merytorycznego wygłoszonych prezentacji, wskazujących na praktyczne zastosowanie innowacyjnych technologii geofizycznych w poszukiwaniach węglowodorów.

Wystąpienia prelegentów były przyczynkiem dalszych kularowych dyskusji. Warsztaty zostały pozytywnie ocenione przez uczestników, którzy podkreślali profesjonalizm w zakresie przygotowanych wystąpień jak i perfekcyjną organizację, tym samym potwierdzając, że spotkanie w zaproponowanej formule stanowi doskonałe praktyczne przygotowanie do dalszej współpracy przy realizacji kolejnych projektów geofizycznych.

*Karolina Serkowska*



Paweł Oziębłowski



Tematy geofizyczne dominowały także podczas spotkania towarzyskiego

# Warsztaty Technologii Geofizyki Poszukiwawczej



Przed paroma tygodniami geofizycy z GT oraz pracownicy PGNiG: geofizycy i geolodzy różnych specjalności wykorzystujących produkty GT, uczestniczyli w kolejnej edycji warsztatów technologicznych. Ta cykliczna forma spotkań pozwala na aktualizowanie wiedzy uczestników tak w zakresie technologii tzw. akwizycji czyli pomiarów (otworowych, sejsmicznych, i geodezyjnych) jak i komputerowej ich obróbki. Wszystkie te gałęzie geofizyki rozwijają się w ostatnich latach bardzo szybko.

Pierwsza przyczyna rozwoju to gwałtowny rozwój:

- technologii materiałowej: nowe materiały pozwalające produkować doskonalsze czujniki drgań czy też innych zmian własności skały, np. oporności elektrycznej, własności magnetycznych, promieniowania jądrowego, czy też siły grawitacyjnej,

- technologii elektronicznej, a przede wszystkim komputerowej: rozwój możliwości obliczeniowych oraz wprowadzanie do produkcji nowych matematycznych rozwiązań, znanych wcześniej tylko wąskiej grupie matematyków i fizyków, pozwala na rozwiązywanie zadań geologicznych do niedawna nieosiągalnych.

Druga przyczyna to naturalne przenoszenie poszukiwani na kolejne rodzaje



zadań geologicznych: tzw. pułapki niekonwencjonalne (gaz w łupkach, gaz zaciśnięty w skałach o niewielkiej porowatości, złoża wód geotermalnych) i większe głębokości (struktury poniżej spągu cechsztynu). Ta druga przyczyna rozwoju doszła do głosu ponieważ rozwiązano wiele problemów technologicznych, o czym była mowa powyżej.

Możliwość rozwiązania to jedno, a skuteczne, praktyczne rozwiązanie to inna sprawa. Rozwiązujący te zadania na skalę przemysłową muszą ciągle aktualizować wiedzę. Do tego geofizyk i geolog muszą JEDNAKOWO rozumieć funkcjonowanie nowych narzędzi, właściwości sposobów analizy pozyskiwanych danych i powiązania uzyskiwanych wyników z rzeczywistością geologii. Geolog jest na końcu łańcucha obróbki pozyskiwanych danych geofizycznych i na nim spoczywa największa odpowiedzialność. Bez rozumienia technologii zastosowanej do przygotowania danych, błędnie je zinterpretuje i podejmie błędne decyzje poszukiwawcze. Podobnie geofizycy rejestrujący i przetwarzający dane muszą jednoznacznie rozumieć warsztat interpretacyjny geologa. Potrzebna jest wzajemna komunikacja. Forma warsztatów nadaje się do tego celu. Organizowane na znacznie większą skalę targi i konferencje (jak np. konferencje geofizyków europejskich pod nazwą EAGE) są forum spotkań wielu firm, w tym przede wszystkim konkurencji. Podczas takich konferencji można znaleźć klientów na



nasze usługi pokazując, że dysponujemy najnowszą technologią oraz dodatkowymi zaletami, i dlatego warto niektóre usługi zamawiać właśnie u nas. Sygnalizujemy, że dysponujemy nowymi technologiami, badamy z jakimi nowościami przyjdzie zmierzyć się nadchodzącym czasie, i rozglądamy się skąd będzie można pozyskać kolejne nowe technologie. Generalnie jest to forma konfrontacji konkurentów. Natomiast takie warsztaty, jak te organizowane przez GT, służą współpracy nad wdrożeniem nowych technologii. Do warsztatów trzeba przygotowywać się nie mniej starannie jak do targów. W tym roku poszczególne ośrodki, w miarę swoich możliwości, przygotowały wiele prezentacji technicznych będących wprowadzeniem do wielu dyskusji: formalnych, tuż po prezentacjach i tych nieformalnych, bez ścisłych ograniczeń czasowych, w rytmie dostosowanym do indywidualnych możliwości dyskutantów.

Tematy prezentowane i dyskutowane podczas warsztatów technologicznych udostępnione są na portalu GT. Są tam również kopie tych prezentacji, na których rozpowszechnienie autorzy uzyskali zgodę właścicieli danych - praktyka przemysłu poszukiwani naftowych to nie działalność akademicka i część reguł stosowanych tutaj jest inna. Ci, którzy zainwestowali w poszukiwania upowszechniają je dopiero po planowanym wykorzystaniu wyników. Z gorących tematów tegorocznych toruńskich warsztatów technologicznych należy wskazać:

- geofizykę (otworową i sejsmiczną) badania złóż gazu w łupkach,
- analizę nowych perspektyw poszukiwani złóż konwencjonalnych,
- nowe metody wprowadzające skok jakościowy odwzorowań sejsmicznych: nowe typy sweepów wibratorowych, sejsmiczną migracją głębokościową dającą szansę na precyzyjne określenie zasobów małych złóż (a gdy są one małe, brak precyzji może spowodować niewłaściwą ich kwalifikację do grupy o nieoptymalnej eksploatacji),
- przegląd nowych możliwości optymalizacji kosztów poszukiwani w zakresie logistyki, geodezji, sprzętu sejsmicznego i otworowego.

Rezultatem warsztatów jest również lista zadań technologicznych do rozwiązania. Na większość rozwiązań potrzeba czasu kilku tygodni, na niektóre kilku miesięcy. GT jest spółką produkcyjną i działalność rozwojowo-wdrożeniowa prowadzona jest dorywczo, niejako w chwilach mniejszego obciążenia „produkcją”. Objawami wskazującymi na kontynuację rozwiązywania zadań technologicznych rozpoznawanych podczas warsztatów i w czasie rutynowej kontroli jakości produkcji, są prezentacje wewnętrzne GT podczas odpraw produkcyjnych prowadzonych przez Zarząd, prezentacje dla poszczególnych klientów podczas produkcyjnych spotkań dwustronnych, oraz prezentacje podczas konferencji krajowych (najbliższa we wrześniu – Geopetrol) i zagranicznych, np. targi i konferencja EAGE już za kilka dni.



Obraz prac nad utrzymaniem niezbędnego poziomu technologii staje się realistyczny po dodaniu do opisanych prac technologicznych, planowania strategicznego prowadzonego przez Zarząd Spółki, i regularnej działalności zespołu marketingowego. Dopiero uwzględniając tą całość, widać, że prowadzone prace technologiczne nie są przypadkowe, nawet jeżeli patrząc z boku można odnieść takie wrażenie.

Tegoroczne Warsztaty Technologii Geofizyki Poszukiwawczej były dobrym wsparciem innowacyjności GT. Obecnie bez innowacyjności stajemy się niepotrzebni. Unowocześnianie warsztatu obejmuje sprzęt, oprogramowanie oraz wiedzę i umiejętności osób stosujących tą technologię. Unowocześnianie sprzętu i oprogramowania to bardzo duże obciążenie inwestycyjne. Te narzędzia pracy przygotowują dla nas dostawcy. Postępów w zakresie kreatywności dokonujemy sami. Pomagają w tym warsztaty technologiczne.

Michał Podolak



# Obchody Światowego Dnia Bezpieczeństwa w GT



## ZASADY BEZPIECZEŃSTWA RATUJĄCE ŻYCIE

W dniu 28 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy, poświęcony również pamięci ofiar wypadków związanych z pracą. Włączając się do obchodów, GT chciała podkreślić priorytetowe znaczenie bezpieczeństwa pracy w Spółce.

Kluczowym elementem niniejszego dnia było wydanie standardu S-002/DDB MISJA ZERO Zasady Bezpieczeństwa Ratujące Życie. Poprzedzony słowem wstępnym Prezesa Zarządu Spółki (ramka obok) dokument w zbiorczy sposób przedstawia zasady, których przestrzeganie jest niezbędne do uniknięcia wypadków związanych z pracą, w szczególności tych powodujących poważne urazy. Zasady dotyczą każdego pracownika, który ma prawo i obowiązek rozpoznawać sytuacje stwarzające zagrożenie, a także aktywnie im przeciwdziałać. Wdrażane zasady bezpieczeństwa ratujące życie widoczne na plakacie (s. 11) będą promowane podczas szkoleń i spotkań z pracownikami, a następnie egzekwowane w czasie wykonywania pracy. Pierwsze spotkania już miejsce. Objęły one jednostki warsztatowe oraz terenowe Spółki. Kolejnym etapem wdrażania Zasad Bezpieczeństwa Ratujących Życie będzie program obserwacji pracy bazujący na poszczególnych zasadach. Do programu zostaną zaproszeni pracownicy reprezentujący różne jednostki i szczeble organizacyjne GT. Ich zadaniem będzie prowadzenie obserwacji różnorodnych prac prowadzonych w Spółce i jej jednostkach terenowych według opracowanej listy kontrolnej. Wyniki prowadzonych obserwacji pozwolą na stwierdzenie, w jakim obszarze najczęściej występują krytyczne naruszenia zasad bezpieczeństwa. Będą one rzutowały na dalsze działania podejmowane w celu podnoszenia kultury bezpieczeństwa w GT.

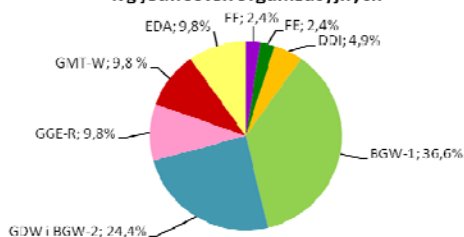
### Fragment pisma Prezesa Zarządu wprowadzającego Zasady bezpieczeństwa Ratujące Życie w GT

„ ... Prowadzone w Spółce od wielu lat działania, w tym MISJA ZERO, przyczyniają się do promowania bezpiecznych zachowań wśród pracowników i unikania ciężkich lub śmiertelnych wypadków. Jest to możliwe między innymi dzięki coraz większej liczbie zgłaszanych przez pracowników warunków lub zachowań niebezpiecznych, co pomogło usunąć realne zagrożenia. Analiza tych zgłoszeń oraz wypadków wskazuje główne przyczyny zdarzeń niebezpiecznych. W celu usunięcia tych przyczyn wdrażamy w Spółce „Zasady bezpieczeństwa ratujące życie”, które przedstawiają wymagane prawidłowe zachowania w podstawowych obszarach. Zasady te będą promowane i egzekwowane na wszystkich szczeblach działalności Spółki, gdyż wierzymy, że tylko dzięki konsekwencji i wspólnemu zaangażowaniu uda nam się zapewnić bezpieczne miejsce pracy - osiągnięcie podstawowego celu jakim jest wyeliminowanie urazów i chorób związanych z pracą, niepotrzebnych ludzkich tragedii. ... ”

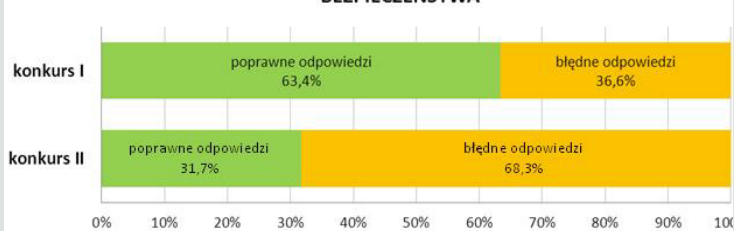
## WYGRYWAM BO STAWIAM NA BEZPIECZEŃSTWO

Uzupełnieniem obchodów Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy był konkurs MOJA KULTURA BEZPIECZEŃSTWA sprawdzający wiedzę z zakresu zasad BHP/HSE obowiązujących w Spółce. Do wzięcia udziału w konkursie byli zaproszeni wszyscy pracownicy GT, także pracownicy podwykonawców. Konkurs obejmował dwa zestawy pytań. Każdy z nich dawał szansę na zdobycie atrakcyjnych nagród. Warunkiem było udzielenie prawidłowych odpowiedzi na wszystkie pytania konkursowe. Jedynie prawidłowe zgłoszenia brały udział w losowaniu. Łącznie w konkursie wzięło udział 9% pracowników siedziby Spółki i Bazy Geofizyki Wiertniczej w Pile. Najwięcej zgłoszeń wpłynęło od pracowników baz geofizyki wiertniczej (ryc.2). Oni też okazali się największymi szczęściarzami, gdyż zdominowali listę laureatów (ryc.3). Nagrody zostały im wręczone na spotkaniu z Prezesem Zarządu panem Maciejem Górskim, który osobiście gratulo-

Ryc. 2. Zgłoszenia w konkursie MOJA KULTURA BEZPIECZEŃSTWA wg jednostek organizacyjnych



Ryc. 3 Procentowy udział poprawnych i błędnych odpowiedzi wśród nadesłanych zgłoszeń w konkursie MOJA KULTURA BEZPIECZEŃSTWA







Uczestnicy konkursu wiedzy HSE „MOJA KULTURA BEZPIECZEŃSTWA”

	<b>KONKURS I</b>	<b>KONKURS II</b>	<b>NAGRODA</b>
<b>I miejsce</b>	<b>MICHAŁ DĄBROWA</b> BGW-1	<b>TOMASZ RATAJCZAK</b> BGW-2	karta podarunkowa o wartości 150 PLN, udział w szkoleniu z jazdy defensywnej oraz możliwość wzięcia udziału w inspekcji HSE
<b>wyróżnienie</b>	<b>ROMAN NACKOWSKI</b> GGE-R	<b>JAROSŁAW SOBOLEWSKI</b> BGW-2	bluza polarowa
<b>wyróżnienie</b>	<b>KRZYSZTOF MARCINEK</b> BGW-1	<b>BARTŁOMIEJ BRZYKCY</b> BGW-2	bluza polarowa



Nagrody zostały wręczone na spotkaniu z Prezesem Zarządu Maciejem Górskim



Laureaci odebrali dyplomy z rąk prezesa M. Górskiego. Pamiątkowe gadżety wręczała Iwona Matusiak

wał pracownikom wygranej. Doceniając wagę bezpieczeństwa pracy w GT, Prezes zdecydował o przyznaniu pamiątkowych gadżetów wszystkim pracownikom biorącym udział w konkursie.

Spotkanie prowadziła pani Iwona

Matusiak, kierująca sprawami BHP/HSE w Spółce.

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy. Jednocześnie zachęcamy pracowników do udziału w kolejnych edycjach konkursu.

**Katarzyna Sęsiadek**



obserwuj miejsce pracy,  
oceniaj zagrożenie



## ZASADY BEZPIECZEŃSTWA RATUJĄCE ŻYCIE

w razie zagrożenia  
powstrzymaj się od pracy,  
interweniuj



zawsze udzielaj  
pierwszej pomocy



zapij pasy bezpieczeństwa,  
nie rozmawiaj przez telefon



zwalnij, dostosuj prędkość  
do warunków na drodze



planując podróż  
bezpiecznie dojedziesz  
do celu



bądź widoczny  
pracując na drodze



zadbaj o asekurację  
pracując na wodzie



zapobiegaj upadkom  
pracując na wysokości



nie wchodź  
pod zawieszony ładunek



sprawdź użytkowany sprzęt  
przed rozpoczęciem pracy



uzyskaj pozwolenie na pracę  
szczególnie niebezpieczną



miej ograniczone zaufanie  
do innych uczestników ruchu



poruszaj się po wyznaczonych  
drogach, nie zbliżaj się do  
pracujących maszyn



odłącz od prądu  
serwisowane urządzenia



używaj substancji chemicznych  
wg. zaleceń producenta



używaj środków  
ochrony indywidualnej



wiąż buty, pilnuj  
by nie były luźne



pał tylko  
w wyznaczonych miejscach



bądź trzeźwy  
w pracy



segreguj odpady





## Jubileusz Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT

Dziesięć lat temu grupka zapaleńców pod wodzą Eli Czaja i Waldemara Wiśniewskiego podjęła zamysł zorganizowania emerytów i rencistów Geofizyki Toruń w organizację umożliwiającą wzajemną pomoc oraz rozwój życia kulturalnooświatowego, turystyczno-krajoznawczego i rekreacji. A że

### Grupa założycielska Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT

1. Bruzda Romana
2. Czaja Elżbieta
3. Czarniecka Danuta
4. Gogulski Wincenty
5. Kędziora Lucyna
6. Koś Janina
7. Stawinoga Jerzy
8. Subocz Helena
9. Tomkiewicz Krystyna
10. Wiński Mariusz
11. Wiśniewski Waldemar



jako byli pracownicy GT mieli we krwi szybkie wcielanie idei w czyn, już 22 maja 2004 zorganizowali zebranie założycielskie, na które przyszło około 120 osób chętnych zapisać się do Stowarzyszenia. Wybrano Zarząd, na czele którego stanęli: Waldemar Wiśniewski – prezes, Elżbieta Czaja – wiceprezes, Lucyna Kędziora – sekretarz, Krystyna Podlińska – skarbnik oraz członkowie: Mariusz Wiński, Jerzy Stawinoga, Krystyna Kołacz, Janina Koś i śp. Wincenty Gogul-



Sala pękała w szwach. Wciąż młodzi duchem geofizyczni emeryci przybyli fetować jubileusz.

ski. Powołano trzy komisje: socjalno – bytową, ogrodniczo – rekreacyjną i turystyczno – krajoznawczą. Działalność tej ostatniej cieszyła się największym zainteresowaniem, jako że lud geofizyczny ma ciekawość świata we krwi.

Stowarzyszenie opiera swą działalność na zasadzie wolontariatu Zarządu i pracy społecznej ogółu swych członków. Od początku Stowarzyszenie jest wspierane przez Zarząd GT.

Członkowie spotykają się raz w miesiącu, a Zarząd raz w tygodniu. Kadencja Zarządu jest trzyletnia. W 2010 roku Prezesem Stowarzyszenia został Rudolf Lanc, który pełni tę funkcję do dziś.

Dokonania Stowarzyszenia w okresie tych 10 lat są imponujące. Samych tylko imprez (wycieczki, wyjazdy na spektakle, spotkania towarzyskie etc.) było 77. To sporo, zważywszy, że większość tych przedsięwzięć stanowiły wycieczki i wyprawy wiel-

kiego formatu: aż 30 z nich trwało od kilku do kilkunastu dni.

Uroczyste spotkanie jubileuszowe odbyło się 14 maja br. w lokalu Salon przy stadninie koni w Kaszczorku. Sala pękała w szwach, wszędożylny ruch i gwar wskazywał raczej na imprezę młodzieżową niż seniorską. Miałem zaszczyt reprezentowania Zarządu, i odczytania okolicznościowego listu gratulacyjnego w którym czytamy m. in.:

### Dekalog seniorów

1. O każdej dnia i roku porze - zawsze uśmiechaj się, seniorze.
2. Każdego ranka, gdy tylko wstaniesz – wpierrw gimnastyka, potem śniadanie.
3. Fatygi na to nigdy nie żałuj i na dzień dobry żonkę ucałuj.
4. Jeśli ci własne zdróweczko w cenie, to już od dzisiaj porzuć palenie.
5. Nawet i lekarz z doświadczeń radzi: mały koniaczek Ci nie zawadzi.
6. Posłuchaj starszych kolegów nauki: patrz na dziewczyny jak na dzieła sztuki.
7. Pogoń i wyścig pozostaw chartom. Zdrowiem za pośpiech płacić nie warto.
8. Pozostaw innych problemów szereg i na codzienny wyrusz spacerek.
9. Jeżeli w diecie przesadzisz krzywkę - połknij natychmiast rapacholinę.
10. Powtarzaj zawsze „spoko, człowieku”, a sędziwego dożyjesz wieku.

(Andrzej Monastyrski)





Trzej muszkietierowie w pojedynku na wcinanie pączków

Powstanie Stowarzyszenia to jedno z najistotniejszych wydarzeń w historii Geofizyki Toruń. Dla wielu naszych emerytów i rencistów było ono odpowiedzią na potrzebę utrzymania kontaktu z firmą, której oddali swoje najlepsze lata. Powszechna akceptacja Stowarzyszenia w gronie emerytów, przejawiająca się w liczebności i aktywności jego członków, jest znakiem ich wielkiego przywiązania do Geofizyki

Toruń i świadczy o dobrych, opartych na koleżeństwie i przyjazni relacjach interpersonalnych w naszej firmie, a także o tym, że naszych emerytowanych pracowników nie opuszcza duch młodości, której atrybutami są optymizm, zadziorność i głód zwycięstwa. To one przyciągały do naszej firmy ludzi ambitnych, łaknących sukcesu, zdolnych do ryzyka utrzymanego w ryzach roztropności. Znajdując tu zaspokojenie potrzeb i ambicji, wiązali się oni z firmą na całe zawodowe życie, pisząc jej chlubną historię. Głód ten nie ustał z chwilą przejścia w stan emerytalny, ale dzięki Stowarzyszeniu jego członkowie mogą go skutecznie zaspokajać.



Tańce, hulanki, swawola... A kto powiedział, że nie przystoi? Zobacz motto niniejszego numeru (s.2)

Aktywność Stowarzyszenia i rozmach jego działalności budzi uznanie i szacunek. Nie sposób zliczyć wszystkich przedsięwzięć i inicjatyw podejmowanych w ramach działania trzech komisji: socjalno-bytowej, krajoznawczo-turystycznej i ogrodniczo-rekreacyjnej. Wszystkich niezwykle atrakcyjnych wycieczek, wyjazdów na spektakle teatralne i operowe, zabaw i spotkań towarzyskich, zorganizowanego wypoczynku wakacyjnego, etc. Nie da się przecenić pomocy, której członkowie Stowarzyszenia udzielają sobie wzajemnie, a także emerytom niezrzeszonym. Imponujące jest też obszerne, dostępne w sieci, informowanie o swej działalności oraz jej dokumentowanie w formie kroniki.



Prezesi (były i obecny) zapraszają do Stowarzyszenia!

Wasza aktywność i wola zachowania ścisłych kontaktów z macierzystą firmą wzrusza i cieszy wszystkich pracowników, którzy mają świadomość, że prędzej czy później do tego grona trafią, że zostaną przyjęci z otwartymi rękami, że dana im będzie także szansa na przedłużenie swojej młodości w tak zacnym gronie.

Dlatego prosimy przyjąć nasze serdeczne i szczerze, jubileuszowe życzenia. Niech wciąż towarzyszy Wam dobra passa, niech nie zabraknie pasji i energii w tej tak szlachetnej i pozytywnej, a zarazem bezinteresownej działalności.

Były okolicznościowe wystąpienia i toasty, było sporo śmiechu, zabawnych konkursów, tańców i spontanicznej radości. Było wreszcie pozowanie do pamiątkowego zdjęcia (zob. okładka), które dobrze ilustruje pokrzepiającą refleksję, że jesień życia może jednak być złota.

**Tadeusz Solecki**



# Wciąż chce się nam chcieć

rozmowa z Rudolfem Lancem, Prezesem Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Geofizyki Toruń

- Czy wiesz, że jesteście inwigilowani?

- Tak? Przez kogo?

- Przez naszych pracowników. Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Geofizyki Toruń jest miejscem docelowym nas wszystkich, więc uważnie obserwujemy co się w nim dzieje. Niektórzy nawet niepokoją się, czy miałyby ono rację bytu, gdyby GT przestała istnieć.

- Nawet nie rozpatruję takiej opcji. Uważam, że GT tyle lat istniała wciąż się rozwijając, więc nadal będzie funkcjonować, bo jest i będzie zapotrzebowanie na nasze prace. Może przyjdzie jej działać w innych, trudniejszych warunkach, jako że coraz silniej widać na rynku wpływ konkurencji, ale jednak będzie istnieć.

- Los GT nie jest Ci obojętny, bo oddałeś jej całe swoje zawodowe życie, także jako wiceprezes. Dziś jednak przesuwasz firmie innej, choć ma ona w swojej nazwie „Geofizyka Toruń”. A ta firma właśnie skończyła 10 lat i ma się bardzo dobrze. Zdziwiasz aktywnością i dynamiką działania. Przeglądając wydany na okoliczność jubileuszu biuletyn „10 lat w pigułce” przekonałem się, że to całkiem spora pigułka. Doliczyłem się ponad 70 różnego rodzaju im-



prez, wśród których przeważają wycieczki, krajowe i zagraniczne organizowane z imponującym rozmachem. To średnio 7 imprez rocznie! Taki rozmach zaskakuje - wszak mamy do czynienia z ludźmi, którzy osiągnęli jesień życia!

- Jesień życia, podobnie jak pora roku, może być piękna. Członkowie Stowarzyszenia chcą żyć. Mają silną motywację, wciąż chce im się chcieć. Więc jedni swoją aktywnością i entuzjazmem zarażają innych. Na zebrania przychodzi zawsze ponad setka osób i panuje taki gwar, że czasem trudno to zebranie przeprowadzić. Jest niemal jak w szkole – czuć energię i młodość. To wspaniałe zjawisko. Zaś co do naszych imprez – rzeczywiście, sporo podróżujemy, wycieczki cieszą się największą popularnością, więc jest to odpowiedź na zapotrzebowanie. Wiemy, że wśród pracowników krążą takie opinie, że sobie używamy świata, dlatego Stowarzyszenie chce wyjść z inicjatywą ich udziału w naszych imprezach. My dysponujemy czasem, mamy chęci, są osoby posiadające spore doświadczenie w organizowaniu takich imprez, więc możemy się tego podjąć. Dokonałiśmy już pewnych uzgodnień z Działem Socjalnym odnośnie wspólnych działań. Myślę, że już od września będziemy ogłaszać na portalu intranetowym nasze oferty.

- Będą to wspólne wyjazdy?

- To zależy od ilości chętnych. Jeśli będzie duże zainteresowanie, zorganizujemy oddzielne wyjazdy.

- Mówisz o imponującej aktywności, ale z pewnością nie dotyczy ona wszystkich. Stowarzyszenie liczy obecnie 219 członków i 62 sympatyków. Są wśród nich „aktywiści”, którzy satysfakcję znajdują w tym, że mogą coś od siebie dać i „konsumenci”, którzy ograniczają się do skorzystania z ofert. To naturalne. Jakie są u was proporcje między nimi?

- Myślę, że tych aktywnie zaangażowanych jest 15-20%.

- Czym różnią się członkowie od sympatyków?

- Członkowie to byli pracownicy GT, sympatycy to głównie ich bli-

scy, którzy nie pracowali w GT. Płacą składki, lecz nie otrzymują dopłat z funduszy (przede wszystkim darowizn), jakie pozyskujemy z GT.

- Czy pracownicy GT, którzy odeszli na emerytury z innych zakładów mogą być członkami Stowarzyszenia?

- Nie. Wyjątek stanowią pracownicy Geonafty, bo to ta sama Grupa Kapitałowa.

- Z naturalnych powodów stara gwardia będzie się wykruszać. Czy znajdują się następcy, którzy pociągną działalność Stowarzyszenia?

- Mamy naturalną rotację. Nowi członkowie mają nową energię, nowe spojrzenie i uruchamiają nowe kierunki. Pierwszym przewodniczącym komisji turystycznej – krajoznawczej był Mariusz Wiński, po nim Jerzy Stawinoga, a obecnie funkcję tę pełni Danuta Leszczyńska. Całą trójkę oceniam bardzo wysoko. Każdy z nich wniósł swój styl i swoje pomysły, przez co oferta jest coraz bogatsza. Przykładowo dzięki Danucie mamy obecnie grupę „Tramp” dla bardziej aktywnych ruchowo emerytów. Kolejną inicjatywą to wycieczki rowerowe i piesze po Toruniu i okolicach. Wprowadziliśmy także formę wycieczek jednodniowych o zasięgu regionalnym, która cieszy się wielkim zainteresowaniem naszych członków. Więc gdy już poznamy atrakcje naszego regionu, ruszymy w sąsiednie. Co nie znaczy, że zmniejszamy aktywność zagraniczną: w planach na rok bieżący mamy zamki Bawarii, Szkocję, Rumunię. Korzystamy też z możliwości wypoczynku w OW Ostrowo, który firma nam udostępnia przed sezonem turnusów. Jest to duże wsparcie, z którego korzysta corocznie ok. 100 osób. A miłośnicy działownictwa relaksują się na działkach pod egidą komisji ogrodniczo – rekreacyjnej.

- Promujecie też wysokich lotów kulturę, organizując wyjazdy do opery, teatrów, filharmonii...

- Tak, i cieszą się one nieślabnącym zainteresowaniem, nierzadko musimy wynajmować dwa autokary, żeby wszyscy chętni mogli skorzystać – a jest ich tyle, że mamy kłopot z selekcją. Jeśli to możliwe, staramy się połączyć takie wyjazdy ze zwiedzaniem, choć czasem jest to męczące, bo to wyjazd jednodniowy. Cieszymy się z dobrej współpracy jaką mamy z operą Nova w Bydgoszczy, która oferuje nam bilety po przystępnych cenach (mamy niekiedy 50% zniżki).

- Dzięki Stowarzyszeniu wiele osób może podtrzymać znajomość, podtrzymać przyjaźń. A czy są przypadki zawierania nowych przyjaźni?

- Oczywiście. Ludzie się zmieniają, albo odkrywają swoje cechy, których do tej pory nie dostrzegaliśmy. To normalne, bo funkcjonują w innych warunkach, w innych, bardziej swobodnych układach niż te służbowe. Poza tym Geofizyka to przede wszystkim prace w terenie i wielu emerytów spotyka się i poznaje w naszym Stowarzyszeniu po raz pierwszy.

- Może więc słów kilka o wewnętrznych relacjach. Czy macie jakiś system wzajemnej pomocy?

- Obserwujemy, kto takiej pomocy potrzebuje i udzielamy jej w formie zapomóg, czasem w formie konkretnego działania – czy to opieki czy innego wsparcia. Musimy to wyłapywać, bo ludzie najczęściej ukrywają swoje trudne sytuacje. Honor biednych jest większy niż honor bogatych. Mamy komisję socjalno – bytową,



która zajmuje się tymi problemami.

**- A problem samotności też się pojawia?**

- To oczywiste. Ale nie pozwalamy ludziom zamknąć się w sobie. Docieramy do nich, ośmielamy, zachęcamy, czasem dając większe udogodnienia, zniżki w opłatach itp. Chcemy ich zmobilizować, trochę dorozruszać. Mentalnie, ale także w sensie dosłownym: dysponujemy karnetami do klubu fitness, z których wielu skrzętnie korzysta.

**- Na koniec zapytam, co uważasz za najważniejszą misję Stowarzyszenia?**

- Właśnie o tym mówiliśmy: to, żeby ludzi wyciągnąć z domu, nie pozwolić zamknąć się w sobie. Najgorsza rzecz to zasklepić się w czterech ścianach własnego mieszkania, wtedy oddajesz się bez walki na żer starości. Jak już wyjdą, widzą inny świat, inny horyzont. Zderzają się z rzeczywistością inną, czasem zaskakującą. Nabierają



ochoty na to, żeby coś jeszcze z życia mieć, coś zobaczyć, z kimś porozmawiać. I myślę, że to się nam z Bożą pomocą udaje. Z Bożą i Geofizyki Toruń, która od początku nas wspiera. Chciałbym w tym miejscu podziękować Zarządowi za pomoc i życzliwość, jakiej doznaliśmy przez te 10 lat. Nie są to w skali firmy duże pieniądze, ale dla nas stanowią wsparcie, bez którego rozmach, który obserwujemy, byłby niemożliwy.

**- Trochę dziękujesz także Rudolfowi Lancowi, który był wielkim entuzjastą pomysłu założenia Stowarzyszenia i wspierał go wszyst-**



**kimi siłami w trudnych początkach.**

- Nieco przeceniasz mój udział; w sprawach Stowarzyszenia ówczesny Zarząd prezentował wzorową jedność. Ale skoro już mowa o dziękowaniu: z okazji X-lecia pragnę podziękować pierwszemu Zarządowi Stowarzyszenia, którego prezesem był Waldek Wiśniewski. To od nich wszyscy zarzili się tym, że chce nam się chcieć.

**- Dziękuję za rozmowę i proszę przyjąć w imieniu Czytelników serdeczne gratulacje za osiągnięcia i życzenia jubileuszowe – obywatelska działalność Stowarzyszenia sprawiała, że ta młodość w sercach jej członków i sympatyków trwała jak najdłużej!**

- A ja życzę firmie, by kwitła i rozwijała się tak dynamicznie jak dotąd, żeby nikt jej nie kładł kłód pod nogi. Pracownikom zaś życzę energii i entuzjazmu, bo te właśnie walory przekładają się w pracy na satysfakcję i pieniądze. I niech ten entuzjazm trwa do emerytury. Przyjdźcie z nim do naszego Stowarzyszenia, a my już go zagospodarujemy!

**Rozmawiał Tadeusz Solecki**

## Imprezy zorganizowane w ciągu 10 lat

Wycieczka autokarowa Strzelno – Licheń – Kruszwica 7.08.2004  
Zakopane – Tatry 23 – 28.08.2004  
„Spotkanie Starszych” Ośrodek Wypoczynkowy Wądzyn 04.09.2004  
Wycieczka autokarowa do Gdańska 29.09.2004  
Opera NOVA - operetka F. Lehara „Kraina uśmiechu” 07.11.2004  
Spotkanie opłatkowe 18.12.2004  
Wyjazd do Świętej Lipki i Kętrzyna 17 – 18.06.2005  
Wycieczka w Sudety 29.08 – 03.09.2005  
Ognisko w Wądzynie 11.09.2005  
Wyjazd do Teatru Muzycznego w Gdyni na spektakl „Chicago” 08.10.2005  
Spotkanie Opłatkowe 17.12.2005  
Wycieczka „Poznań i okolice” 19-21.04.2006  
Wycieczka na Litwę 08-13.05.2006  
Jubileuszowa Gala Plenerowa 03.06.2006  
Wyjazd do Ostrowa 05-09.06.2006  
Tatry i Słowacki Raj 28.08 -02.09.2006  
Tradycyjny nocny spacer po Toruniu 22.09.2006  
Dożynki Działkowe 23.09.2006  
Wyjazd do Warszawy: Muzeum Powstania Warszawskiego, Teatr Roma – „Taniec wampirów” 14.10.2006  
Wyjazd do Bydgoszczy na występ zespołu „Mazowsze” 27.11.2006  
Spotkanie Opłatkowe 16.12.2006  
Puławy i okolice 07-12.05.2007  
Pobyt w Ostrowie 29.05 – 05.06.2007  
Dożynki 25.08.2007  
Wycieczka w Karkonosze 27.08. – 02.09.2007  
Trzy Stolice: Wiedeń – Bratysława – Budapeszt 17 – 23.09.2007  
Piknik w Wądzynie 29.09.2007  
Nocny spacer po Toruniu 05.10.2007  
Wyjazd do Warszawy na spektakl „Koty” w teatrze Roma 17.11.2007  
Spotkanie Opłatkowe 16.12.2007  
Wycieczka „Uroki Włoch” 12 – 23.04.2008  
Wycieczka w Góry Świętokrzyskie 05 – 10.05.2008  
Wyprawa na Krym 20 – 31.05.2008  
Wyjazd socjalny do Ostrowa 03 – 11.06.2008  
Dożynki Działkowe 23.08.2008  
Wycieczka w Bieszczady 08 – 14.09.2008  
Wyjazd do teatru Roma na musical „Upiór w operze” 25.10.2008  
Spotkanie Opłatkowe 20.12.2008  
Wycieczka „Opolszczyzna” 04 – 09.05.2009  
Wyjazd do Teatru Muzycznego w Gdyni na spektakl „Skrzypek na dachu” 22.05.2009  
Wyjazd socjalny do Ostrowa 01 – 09.06.2009  
Dożynki Działkowe 22.08.2009  
Słowenia – Chorwacja – Bośnia i Hercegowina 05 – 16.09.2009  
Wycieczka w Bieszczady 27.09 – 4.10.2009  
Wyjazd do Teatru Muzycznego w Poznaniu na operetkę Baron Cygański 14.11.2009  
Spotkanie Opłatkowe 19.12.2009  
Kulig 02-02-2010  
Opera Nova w Bydgoszczy spektakl „My Fair Lady” 13-02-2010  
Portugalia i Hiszpania 24-04 do 09-05-2010  
Worek Żytański 08 – 15.05.2010  
Ostrowo 07-06 - 14-06-2010  
Dożynki działkowe 21-08-2010  
Podlasie 12.09-19.09.2010  
Opera Nova - spektakl „Don Kichot, czyli fantazja szaleńca” 15-09-2010  
Spotkanie Opłatkowe 18-12-2010  
Izrael 26.03-10.04.2011  
Kraków 06-14.05.2011  
Biebrzański Park Narodowy 23-30.05.2011  
Ostrowo 04-13.06.2011  
Dożynki działkowe 28.08.2011  
Dolomity 02-11.09.2011  
Berlin 19-25.09.2011  
Opłatek 17.12.2011  
Zagubieni nad Bugiem 19-25.05.2012  
Francja 12 - 26.05.2012  
Norwegia 02-09.06.2012  
Truskawiec 21.08-02.09.2012  
Opłatek 2012 15.12.2012  
Szlakiem osadników holenderskich 21.05.2013  
Ostrowo 03-13.06.2013  
Francja prowincjonalna 10-26.06.2013  
Włocławek 24.06.2013  
Worek Żytański 28.08-07.09.2013  
Niżne Tatry 31.08-07.09.2013  
Grecja 16-28.09.2013  
Spotkanie opłatkowe 14.12.2013  
Zamki Krzyżackie na Pomorzu Gdańskim 27.03.2014



# z żałobnej karty



## Alicja Cywińska

Zawsze trudno się nam pogodzić z tym, że odchodzi ktoś bliski. Pustka jaką po sobie zostawia boli jak otwarta rana. Lecz rany się goją, a wypełnienie tej pustki jest niemożliwe – bo przecież każdy jest unikatowy, niepowtarzalny. Taką też była Alicja. Niepowtarzalnie uczynna, życzliwa, otwarta na świat i na los innych ludzi.

Alicja związała się z toruńską Geofizyką we wrześniu 1972 roku. Z wykształcenia matematyk, była jednym z pionierów wdrażających w firmie elektroniczną technikę obliczeniową. Przez wszystkie lata pracowała jako informatyk w Ośrodku Obliczeniowym, gdzie napisała wiele programów komputerowych do kontroli jakości oraz zmiany formatów danych sejsmicznych, często z wykorzystaniem grafiki komputerowej. Niektóre z tych programów są stosowane do dzisiaj. Uczestniczyła również w rozwiązywaniu skomplikowanych zagadnień związanych z obliczaniem poprawek statycznych, mających istotne znaczenie w przetwarzaniu danych sejsmicznych.

Alicja zawsze ujmowała wszystkich swym pogodnym usposobieniem, humorem i uczynnością. Nie narzucała się ze swymi problemami, chętnie wysłuchując innych i wyciągając do nich pomocną dłoń. Nic dziwnego, że była przez wszystkich lubiana. Przez przełożonych, którym nie sprawiała kłopotu, zawsze wywiązując się z obowiązków. Przez współpracowników, którym służyła radą i pomocą. Przeszkoliła wiele osób z zakresu programowania, przekazując swą wiedzę nowo zatrudnionym.

Na emeryturze przez wiele lat zmagająca się z ciężką chorobą. Mocno kochająca życie, mocno weń wrośnieta nie poddawała się. Chorobie przeciwstawiała aktywność przejawiającą się w życiu dla innych. Dla bliskich: rodziny, ukochanych wnuków. Do ostatnich chwil usiłowała zatrzymać w sobie tę życiodajną energię wielkiego serca, bijącego dla wszystkich, którzy znaleźli się na Jej drodze życia.

Niestety, to serce już przestało bić. I choć dobrze wiemy, że jest to nieuchronne to nie umiemy się z tym pogodzić, że prędzej czy później taki będzie koniec każdego z nas.

Nieprawda. To nie jest koniec. *Koniec - to kłamczuch w świecie nieskończonym* - uczy nas poeta, ks. Jan Twardowski. Dla Ciebie, Alicjo to dopiero początek Nowej Drogi. Pewnie oglądasz Tamten Świat z właściwym sobie żywiołem i ciekawością. Odnajdujesz bliskich: rodzinę, przyjaciół, poznajesz nowych...

Lecz będziesz nie tylko Tam. Zostaniesz w sercach tych, którzy Cię kochali, szanowali i podziwiali. Zostaniesz w naszej pamięci jako Przyjaciółka, Koleżanka, ale także jako Wielka Nauczycielka godziwego życia. Obiecujemy Ci to tym bardziej, im cięższe są nasze serca, im obfitsze są nasze lzy.



## Wincenty Gogulski

O tym, jak bardzo liczą się dla nas ludzie, przekonujemy się tak naprawdę dopiero wtedy, gdy odchodzą. Póki są między nami, zazwyczaj nie doceniamy ich wartości, ich wyjątkowości. Zwłaszcza, jeśli są to ludzie cisi i skromni. Tacy, jak ś.p. Wincenty, który właśnie odszedł od nas do Wieczności.

Urodził się w 1942r. w Krakowie, tuż obok Kopca Kościuszki. W 1961r. ukończył Technikum Geologiczne i zatrudnił się w krakowskiej Geofizyce. Po odbytej służbie wojskowej, w 1965r. rozpoczął pracę jako geodeta w Grupie Sejsmicznej Ernesta Poleszaka. Rok później wraz z grupą krakowskich geofizyków wywędrował do Torunia, pracując wciąż w terenie.

Dwukrotnie (w 1988 i 1992r.) uczestniczył w pracach eksportowych w Indiach na grupie E-2 operującej w południowych stanach subkontynentu. Po powrocie pracował w Grupie Sejsmicznej Nr 5 aż do 1997r., kiedy to ze względu na stan zdrowia został oddelegowany do pracy kameralnej w Dziale Głównego Mierniczego. Pracował tam aż do przejścia na emeryturę w 2003 r. W sumie przepracował na rzecz Geofizyki 40 lat.

Udzielał się również w wypożyczalni sprzętu turystycznego. Z wielką energią i ofiarnością działał w Stowarzyszeniu Emerytów i Rencistów GT; aż do śmierci był członkiem Zarządu.

Ś.p. Wincenty, był łagodnym, ciepłym i otwartym na potrzeby innych człowiekiem. Imponował spokojem i opanowaniem, był katalizatorem dobrego nastroju i życzliwego klimatu w pracy. A poza pracą miał swoje hobby: był zapalonym filatelistą, miłośnikiem książek, podróży, w naszym kibicem Wisły Kraków i Unibaxu Toruń. Ale pierwszą wartością była dla Niego rodzina. Był wspaniałym i kochającym mężem, ojcem i dziadkiem wnuczki i dwóch wnuków.

Dziś, zasmuceni, szczególnie mocno czujemy nieuchronność przemijania, dotkliwość nieobecności dobra, które było, ale odeszło. Ale możemy zatrzymać w sobie przynajmniej jego cząstkę. Jeśli tylko spróbujemy naśladować naszego zmarłego przyjaciela w tej Jego skromności, uczynności, jeśli tylko będziemy umieli wzbudzić w naszych sercach taki żar, jaki był zawsze w Jego sercu – dopóki biło – to pozostanie On w naszej dobrej pamięci o Nim.



## Janusz Nowak

Tak trudno mówić w czasie przeszłym o człowieku, z którym łączyły nas wieloletnie więzy pracy. Jego odejście jest dla naszej geofizycznej wspólnoty bolesną luką, którą wypełnić można tylko dobrym słowem, dobrym wspomnieniem.

Janusz Nowak miał 67 lat. Był związany z Geofizyką Toruń od początku jej istnienia. Wiele lat pracował jako radiotechnik i elektronik w Ośrodku Obliczeniowym, a następnie w Dziale Administracji i Archiwizacji, którym kierował przez kilka lat – aż do emerytury, na którą odszedł w 2009 r.

Nie wystarczy powiedzieć, że Janusz był dobrym pracownikiem, to brzmi jak wyświechtany slogan. Przede wszystkim był prostołiniowym, uczciwym człowiekiem, sumiennym, pracowitym i koleżeńskim. Cechował się dużą energią działania i samodzielnością. Był otwarty i szczery, dysponował istic męską stanowczością, ale jednocześnie miał nieokiełznane poczucie humoru, dlatego zyskiwał sobie sympatię i autorytet.

Dziś pogrążeni w smutku i zadumie wspominamy naszego współpracownika i przyjaciela, który odszedł, przegrawszy walkę z okrutną chorobą. Nie możemy na to nic poradzić, choć tak bardzo chcielibyśmy. Gdy odchodzą tacy ludzie jak On, nie ze świecznika, lecz z szeregu, dopiero wówczas dostrzegamy, jak wiele wnosili do świata swoich bliskich. Brak słów, którymi moglibyśmy pocieszyć najbliższą rodzinę, dla której świat legł właśnie w gruzach.

Ale człowiek ma to do siebie, że wstaje i odbudowuje zgłiszczca. Dzieje się tak dlatego, że w jego sercu tli się iskra nadziei – że tak naprawdę nasz bliski nie odszedł do końca, bo jak powiedział Karl Jaspers, *Jesteśmy śmiertelni tam, gdzie brak nam miłości; nie-śmiertelni tam - gdzie kochamy.*

Nie odszedłeś od nas Januszu, choć musimy o Tobie mówić w czasie przeszłym. Ale nasze myśli o Tobie zawsze pozostaną w czasie teraźniejszym. Zaszłyłeś sobie na trwałe miejsce w naszych sercach, w naszej pamięci, w dobrym wspomnieniu.